



**„Stanowisko Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu oraz FORUM^{CO2}
w sprawie Systemu Rekompensat Finansowych
dla firm narażonych na carbon leakage,
z tytułu emisji pośrednich.”**

Przygotował: Henryk Kaliś, FOEEiG oraz FORUM^{CO2}

Od lat w Polsce toczy się dyskusja na temat przyszłości polskiej gospodarki. Jednak dopiero od niedawna powszechnie zaakceptowano pogląd, iż kluczowym czynnikiem umożliwiającym utrzymanie i rozwój potencjału produkcyjnego, którym dysponują funkcjonujące w Polsce zakłady przemysłowe, są niskie ceny paliw i energii. Że ceny energii „czarnej” oferowane krajowym producentom nie mogą być wyższe od tych, które uzyskują nasi europejscy konkurenci, a rządzący winni zadbać o to, by podobnie jak jest w innych krajach UE, energia elektryczna dla przemysłu nie była obciążana kosztami polityki energetycznej, fiskalnej i klimatycznej.

Po latach bezowocnych apeli o wprowadzenie w Polsce polityki gospodarczej chroniącej przemysł przed wzrostem kosztów energii elektrycznej, oczekiwania odbiorców przemysłowych znalazły swoje odzwierciedlenie w postaci zapisów prawnych, które już zafunkcjonowały w praktyce gospodarczej (*weszły w życie z dniem 4 maja br.*). Jest to redukcja kosztu systemu wsparcia energetyki odnawialnej. W zależności od współczynnika „elektrointensywności”, odbiorcy przemysłowi uzyskali możliwość redukcji kosztów wsparcia energetyki odnawialnej o 20%, 40% lub 85%, co w praktyce oznacza obniżenie kosztów zużywanej energii elektrycznej od kilku do ponad 20 zł/MWh.

Kolejnym, wprowadzonym wcześniej przez większość krajów UE rozwiązaniem, jest planowana redukcja kosztu podatku akcyzowego od energii elektrycznej, która przewiduje dwa tryby uzyskiwania redukcji: całkowite zwolnienie z akcyzy energii elektrycznej wykorzystywanej w najbardziej energochłonnych procesach technologicznych, oraz zmniejszenie obciążeń zakładów energochłonnych, realizowane poprzez zwrot części zapłaconego podatku akcyzowego od energii elektrycznej wykorzystywanej przez te zakłady. W praktyce redukcja w/w kosztów zafunkcjonuje od 01.01.2016 r.

W tej sytuacji największym zagrożeniem dla utraty konkurencyjności, a potem rentowności działalności funkcjonujących w Polsce firm energochłonnych, jest wzrost cen energii elektrycznej „czarnej” spowodowany wzrostem cen uprawnień do emisji CO₂.

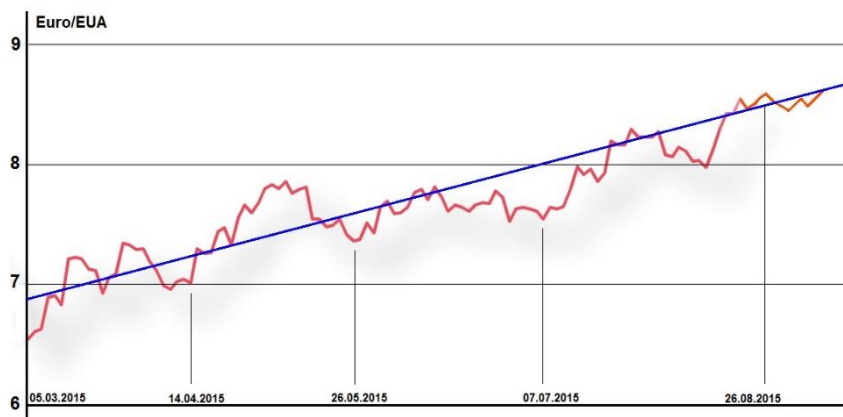
Komisja Europejska, w celu PODNIESIENIA CEN UPRAWNIEŃ DO EMISJI CO₂:

- stworzyła rezerwową pulę uprawnień do emisji CO₂ i możliwość sterowania ich liczbą na rynku (*Market Stability Reserve*),
- przesunęła/przekazała do rezerwy stabilizacyjnej **900 mln ton** uprawnień z lat 2013, 2014 i 2015 – tzw. backloading,

Rada Europejska

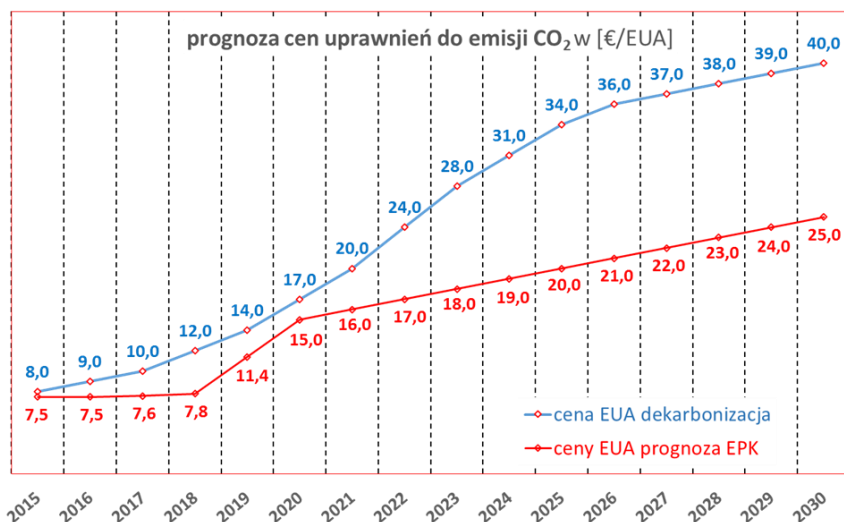
- zatwierdziła jako cel UE ograniczenie emisji gazów cieplarnianych do roku 2030 o co najmniej **40%**,
- podniosła roczny wskaźnik zmniejszenia dozwolonych emisji z **1,74%** do **2,2%** od 2021 r. Działania te już spowodowały wzrost cen EUA na rynku.

Systematyczny wzrost cen uprawnień do emisji CO₂ od 05.03.2015 r.



Prognozy dotyczące przewidywanego wzrostu cen uprawnień do emisji CO₂ są różne, każda z nich jednak przewiduje znaczące wzrosty po 2020 r. i koszt nie mniejszy niż 25 €/EUA w 2030 r.

Możliwe scenariusze wzrostu cen uprawnień do emisji CO₂.

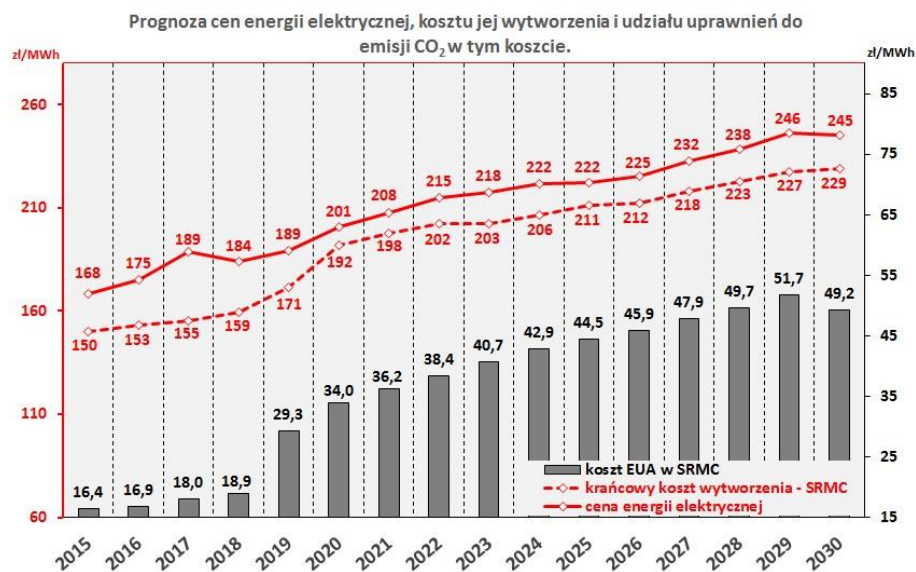


Tymczasem, aby mówić o utrzymaniu działalności produkcyjnej w dłuższym horyzoncie czasowym, oraz tworzeniu perspektywy umożliwiającej rozwój polskich zakładów przemysłowych, niezbędna jest stabilizacja ekonomicznych warunków ich funkcjonowania, w szczególności w obszarze kosztów decydujących o rentowności tej produkcji. Trudno podejmować decyzje o inwestowaniu w nowe technologie, efektywność energetyczną czy zwiększenie produkcji wiedząc, że w perspektywie najbliższych lat wzrost ceny energii elektrycznej „czarnej” uczyni produkcję

przemysłową w Polsce nieopłacalną (*przy cenie uprawnień do emisji CO₂ na poziomie do 20 €/EUA praktycznie wszystkie firmy energochłonne utracą rentowność!*). Dotyczy to w szczególności przedsiębiorstw zużywających duże ilości energii elektrycznej i charakteryzujących się dużym udziałem kosztu energii w wartości produkcji czy w wartości dodanej brutto.

W polskich warunkach (*duży współczynnik emisyjności energetyki*), rosnące ceny uprawnień do emisji przekładają się na znaczny wzrost krańcowego kosztu wytworzenia i w konsekwencji rynkowej ceny energii elektrycznej „czarnej”.

Wpływ rosnących cen uprawnień do emisji CO₂ na rynkowe ceny energii elektrycznej w Polsce.



Rosnące koszty emisji pośrednich w sytuacji, gdy **ceny** produkowanych przez przedsiębiorstwa energochłonne **towarów na rynkach globalnych** w wyniku recesji **spadają**, prowadzą do:

- spadku przychodów z eksportu (*przychody nie rosną proporcjonalnie do wzrostu kosztów produkcji*);
- pogorszenia wyników finansowych przedsiębiorstw (*spadek rentowności produkcji*);
- redukcji przychodów budżetowych (*zmniejszony podatek CIT*);
- braku w przedsiębiorstwach produkcyjnych środków na wprowadzanie innowacyjnych technologii, zmniejszenie energochłonności produkcji, rozwoju (*w konsekwencji utrzymanie lub wzrost poziomu emisji*);
- braku możliwości uzyskiwania przewagi konkurencyjnej na nowych rynkach (*w krajach rozwijających się*) i oddawanie pola pozaeuropejskiej konkurencji;
- stopniowego wygaszania produkcji sektorów energochłonnych, wzrostu bezrobocia i wydatków budżetowych z tytułu zasiłków dla bezrobotnych;
- globalnego wzrostu emisji, gdyż przenoszenie produkcji do krajów rozwijających się powoduje ich szybki wzrost gospodarczy, któremu towarzyszy wzrost emisji (*tym większy im bardziej restrykcyjna jest polityka klimatyczna UE*).

Jeśli działalność przemysłowa w Polsce ma się rozwijać, jeśli chcemy by w przemyśle powstawały nowe miejsca pracy musimy zadbać o to, by nasi przedsiębiorcy nie byli eliminowani



z rynków globalnego i europejskiego tylko dlatego, że polski rząd prowadzi politykę klimatyczną inną, niż najsilniejsze gospodarczo kraje europejskie.

Zjawisko uciezki emisji powoduje negatywne skutki gospodarcze i ekonomiczne dla Unii Europejskiej:

- ograniczenie lub zaprzestanie produkcji na terenie Wspólnoty,
- przenoszenie miejsc pracy w inne regiony świata („*ucieczka miejsc pracy*”),
- odpływ kapitału („*ucieczka kapitału*”),
- wzrost bezrobocia i nasilenie negatywnych nastrojów społecznych.

W wyniku wprowadzenia EU ETS następuje również przenoszenie produkcji w obrębie samej UE. Nazywamy to zjawisko wewnętrznym CARBON LEAKAGE. Koszt uprawnień do emisji CO₂ zawarty w cenie energii elektrycznej „czarnej” powiększa koszty produkcji. Poziom wzrostu tego kosztu zależy od emisyjności energetyki w danym państwie członkowskim (*od udziału węgla w strukturze produkcji energii elektrycznej*).

By temu zjawisku zapobiegać, **niezbędne jest wprowadzenie w Polsce systemu rekompensat finansowych równoważących przedsiębiorstwom narażonym na tzw. „ucieczkę emisji” (*carbon leakage*) koszt uprawnień do emisji CO₂ (EUA), ponoszony w cenie zużywanej energii elektrycznej. Rosnąca cena EUA oznacza w Polsce większy niż w innych krajach UE wzrost cen energii elektrycznej „czarnej”, wzrost kosztów produkcji i problemy przemysłu z utrzymaniem konkurencyjności.**

Z rozwiązania tego korzystają już odbiorcy przemysłowi w innych państwach członkowskich UE.